

Q. F. F.



F. Q. S.

Summis auspiciis
REI PUBLICAE POLONORUM

Nos

Barbara Marcinkowska

*doctor habitatus liberalium doctrinarum in paedagogia
professor Academiae Paedagogiae Specialis nomine Mariae Grzegorzewskiej
atque hoc tempore eius Academiae Rector*

Ioanna Głodkowska

*professor Academiae Paedagogiae Specialis
nomine Mariae Grzegorzewskiej promotor rite constitutus*

in Dominam Nobilissimam

SOROREM

MARGARITAM CHMIELEWSKA

*actione pro hominibus socialiter exclusis - domi privis, morbosis, mancis,
iniuria tactis, pauperis, pro pronuntiando invictae erga hominem fidei,
pro iudicio, quod homo gravissimus est*

decreto Senatus

Academiae Paedagogiae Specialis nomine Mariae Grzegorzewskiej

TITULUM: DOCTOR HONORIS CAUSA

ATQUE HONORES, IURA ET PRIVILEGIA CONFERIMUS
ET EA DIPLOMA

*Sigillo Academiae Paedagogiae Specialis
nomine Mariae Grzegorzewskiej*

CONFIRMAMUS

DATUM VARSOVIAE DIE XXV MENSIS MAII ANNO MMXXII

Rector

Barbara Marcinkowska

Promotor

Ioanna Głodkowska

Prof. dr hab. Joanna Głodkowska

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Laudacja

z okazji nadania przez
Akademię Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej
godności doktora honoris causa
Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej

Magnificencjo,
Wysoki Senacie,
Czcigodny Doktorze,
Dostojni Goście,
Szanowni Zebrani,

*D*ostąpiłam wyjątkowego zaszczytu wygłoszenia laudacji dla znakomitego Gościa naszej Uczelni w związku z nadaniem przez Senat Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej najwyższej godności – tytułu doktora honorowego. Być promotorem w tym przewodzie to szczególne wyróżnienie, któremu towarzyszy uczucie wielkiej dumy, bo dzisiejsza uroczystość nabiera wyjątkowej

rangi. Świątujemy 100-lecie naszej Akademii, w Roku Marii Grzegorzewskiej ustanowionym przez Sejm RP, i dziś nadajemy tytuł doktora honoris causa, Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej, zapraszając Ją z radością do naszej społeczności akademickiej.

W ten niezwykły dla naszej Uczelni czas przypomnienie na wstępie słów Patronki Profesor Marii Grzegorzewskiej ma wyjątkowo doniosłe znaczenie:

Wartość człowieka jest najcenniejszą wartością świata, jej ciężar gatunkowy przeważa wszystko w życiu jednostek i społeczeństw (M. Grzegorzewska, *Listy do Młodego Nauczyciela*, 2022, s. 21).

Doktorat honoris causa to największa godność, wyraz najwyższego uznania, jakim może obdarować społeczność akademicka osobę wybitną. Nadając tę godność, Akademia składa raz jeszcze, w osobie nowego doktora honorowego, hołd najwyższym wartościom, które są zapisane w misji naszej Uczelni i jej wizji na następne 100 lat – akceptacji, partycypacji, solidarności społecznej.

Siostra Małgorzata Chmielewska jest Osobą wybitną, Osobą z charyzmą, wspaniałym Człowiekiem, który ideały te uosabia w swoich poglądach oraz bezsprzecznie w konsekwentnych i niezłomnych działaniach społecznikowskich czynienia dobra. Obecność Siostry Małgorzaty Chmielewskiej w gronie doktorów honoris causa naszej Uczelni jest dla społeczności APS wyróżnieniem i zaszczytem.

Stwierdzam więc uroczyście, że Siostra Małgorzata Chmielewska spełnia wszystkie warunki, sformułowane w Statucie APS, wynikające z procedury przyznania tytułu doktora honoris causa Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, wymagane do nadania Jej honorowego doktoratu naszej Uczelni oraz dokumentujące zasługi w Jej działalności na rzecz ludzi społecznie

wykluczanych – bezdomnych, chorych, z niepełnosprawnością, ubogich, pokrzywdzonych.

Małgorzata Chmielewska jest katolicką siostrą zakonną i jak sama mówi, „czuje się osobą świecką, która w sposób szczególnie poświęciła się Panu Bogu poprzez śluby: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa”. Inni, którzy znają Siostrę Małgorzatę, stwierdzają, że Jej religijność wywodzi się nie z obrzędowości, lecz z duchowości.

Jest absolwentką biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Podczas studiów była związana z Klubem Inteligencji Katolickiej. Po studiach prowadziła katechezę w szkole dla niewidomych dzieci w Laskach oraz w duszpasterstwie niewidomych w Warszawie. Organizowała także pomoc dla kobiet odbywających kary więzienia przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie. Siostra Małgorzata jest formalnie matką pięciorga dzieci, które adoptowała.

W 1989 roku na Dworcu Centralnym w Warszawie współorganizowała pierwszą w Polsce wigilię dla bezdomnych. W 1990 roku w Bulowicach koło Kęt (województwo małopolskie) Siostra Małgorzata Chmielewska wstąpiła do Wspólnoty Chleb Życia i założyła jej polski oddział. W 1998 roku złożyła śluby wieczyste. Z pasją niesienia pomocy najuboższym i potrzebą naprawiania świata rozpoczęła swoją działalność, prowadząc domy dla bezdomnych, chorych, samotnych matek oraz noclegownie. Przez wiele lat Siostra Małgorzata Chmielewska sprawowała funkcję przełożonej polskiej Wspólnoty Chleb Życia.

W 2015 roku została prezesem Fundacji „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, kontynuując swoją działalność społecznikowską, organizacyjnie podporządkowaną Kościołowi katolickiemu. Głównym celem działalności Fundacji jest zapobieganie bezrobociu i skrajnej nędzy oraz poprawa sytuacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym poprzez wspieranie najuboższych, pokrzywdzonych, osób z niepełnosprawnością, a także pokonywanie barier edukacyjnych

dzieci i młodzieży z ubogich rodzin. Profesor Jan Czesław Czabała w swojej recenzji zamieścił istotną refleksję:

Bo trud wychodzenia z bezdomności, biedy, niepełnosprawności nie zawsze kończy się happy endem, wiele osób z niepełnosprawnością będzie dalej borykało się z trudnościami na ścieżkach własnego życia. Doświadczenie dobrych chwil dodaje jednak sił do poszukiwania ich intensywniej, a może nawet odmienia życie.

Siostra Małgorzata na różne sposoby pomaga potrzebującym, aby doświadczenie dobrych chwil dodawało im sił, a może nawet odmieniało życie. Co godne podkreślenia, jest z nimi, bo bycie z człowiekiem, który potrzebuje pomocy, dobrego słowa, poszanowania jest wartością bezcenną. Jak sama mówi, droga, którą idzie, „to jest droga zadania w spełnianiu posługi jednania”. Dalej uzasadnia: „wszyscy jesteśmy powołani do tego «cerowania świata» [tak brzmi tytuł jednej z Jej książek], przywracania harmonii, którą Bóg w miłości swojej zaplanował”. W tym „cerowaniu świata” najważniejszy jest człowiek – podeptany, odrzucony, na marginesie, o którym mamy niechlubną skłonność myśleć, że jest gorszy. **A są wśród takich osób także ludzie, którzy swoje cierpienie znoszą w sposób heroiczny. Jak mówi Siostra Małgorzata, słowo „patologia” nie powinno istnieć**, to nie jest patologia, ale cierpienie człowieka. Misją Siostry Chmielewskiej, jak stwierdziła w swojej recenzji Profesor Danuta Duch-Krzystoszek,

jest, aby ludzie zepchnięci na margines życia społecznego odzyskali godność i należyte im miejsca w społeczeństwie, i misję tę realizuje wzorowo. Łączy nas wyznawanie uniwersalnych wartości, jakimi są: akceptacja drugiego człowieka takim,

jakim jest, partycypacja społeczna każdego na równych zasadach i solidarność społeczna z potrzebującymi.

Dla swoich „niepełno-sprawnych, ale pełno-ludzkich” Siostra Małgorzata Chmielewska, od początku istnienia Wspólnoty w Polsce, tworzy dom, często pierwszy, prawdziwy w ich życiu. Dzisiaj Fundacja „Domy Wspólnoty Chleb Życia” prowadzi 11 placówek na terenach Archidiecezji Warszawskiej i Krakowskiej oraz Diecezji Włocławskiej, Rzeszowskiej i Sandomierskiej. Ich działalnością kieruje Siostra Małgorzata Chmielewska, dzieląc się miłością oraz nadzieją. Wspólnota daje wsparcie każdemu, kto potrzebuje pomocy. Zgłaszają się ludzie ubodzy, bezdomni, z niepełnosprawnością, chorzy, samotne matki bez środków do życia, ofiary przemocy domowej, a także ci, którym potrzebne jest wsparcie w zdobyciu wykształcenia czy też znalezieniu pracy.

Siostra Małgorzata Chmielewska jest z najuboższymi i wśród najuboższych, stwarzając im miejsce godnego życia i umożliwiając powrót do społeczeństwa. Jak rozważa w swojej książce *Cerowanie świata*, „świat jest rozdarty, podzielony, a najsłabsi spychani są na margines lub po prostu niszczeni, jeśli stają na drodze do panowania silniejszych”. Tak od lat Siostra Małgorzata „ceruje ten świat”, ofiarowując dobro, ozdabiając szare życie miłością, humorem i radością, widząc człowieka i słuchając go, także z determinacją walcząc w słusznej sprawie. Tu przywołam fragment recenzji Profesor Danuty Duch-Krzyszczak:

Siostra Chmielewska, uznany głos sumienia Polaków, często proszona jest też przez media o wyrażanie opinii w sprawach kontrowersyjnych czy trudnych. W komentarzach do bieżących wydarzeń czy to na swoim blogu, czy w studiu zawsze staje po stronie biednych, pokrzywdzonych, osób w potrzebie, słowem – po stronie człowieka i jego praw. Przykładów tego jest wiele.

Ludzie, którzy przychodzą do Fundacji, to alkoholicy, prostytutki, narkomani, osoby z niepełnosprawnością, bezdomni, dzieci ulicy, ludzie chorzy, nosiciele wirusa HIV. Jest miejsce dla rodzin, ludzi wybierających celibat, kapłanów, ubogich, dzieci, dla wszystkich, którzy potrzebują pomocy i tę pomoc otrzymują. Otrzymują pomoc socjalną, medyczną i materialną, a w warsztatach młodzież uczy się pracy i zawodu. Wspólnota prowadzi także Centrum Edukacji i Kultury na wsi, ognisko przedszkolne, świetlicę dla młodzieży oraz wiele kursów dla dorosłych. Dzięki uzyskanym stypendiom setki młodych ludzi z najuboższych rodzin zdobywa wykształcenie i zyskuje szansę na bardziej godne życie.

Ważnym obszarem działalności Fundacji jest tworzenie miejsc pracy, promowanie zatrudnienia i aktywizacji zawodowej jako form przeciwdziałania bierności i bezradności. Siostra Małgorzata Chmielewska idzie z duchem czasu. Skutecznie walczy z bezrobociem. Jest przedsiębiorcza. Założyła zakłady pracy: stolarnię, szwalnię oraz przetwórnę warzyw i owoców, powołała specjalne manufaktury i sklep internetowy. Mieszkańcy Domów Wspólnoty Chleb Życia uczą się tu zawodów. Siostra uważa, że praca jest lepsza niż dawanie zasiłków. W ten sposób zmieniła życie wielu kobiet, które straciły nadzieję na lepszą przyszłość. Wspólnota uświadamia im, że aby tę nadzieję odzyskać, trzeba wykonać wielką pracę, a jednocześnie życie nadziejają, to też niezwykle ciężka praca. Siostra Małgorzata twardo stąpa po ziemi i doskonale zdaje sobie sprawę, że na wszystko potrzebne są pieniądze. Jej podopieczni muszą zarabiać, dlatego oprócz dachu nad głową i ciepłego posiłku daje im pracę. Wierzy, że uczciwa praca nadaje życiu rytm i pozbawia poczucia bezużyteczności.

W taki też sposób, codziennie, Siostra Małgorzata „ceruje” i jednoczy ten świat. Nie na siłę, tylko czyniąc dobro, stwarzając przestrzeń spotkania, bycia razem, niezależnie od wykształcenia, zamożności, światopoglądu. Wszak dobro to miłość, prawda, pokój i harmo-

nia. Jak mówi Siostra Małgorzata, „czynienie dobra to sprawianie, by drugi człowiek mógł żyć, miał dach nad głową, miał co jeść, mógł się rozwijać, czuł się potrzebny, nawet wtedy, gdy leży w łóżku i nie może z niego wstać”. I dalej: „Czynić dobro to chcieć, by drugi człowiek żył w pełni swego człowieczeństwa, by nie cierpiał, czuł się bezpiecznie i chciał kochać. A gdy cierpi, dobro będzie oznaczało staranie się, aby w tym cierpieniu mu ulżyć”.

Siostra Małgorzata Chmielewska to niezłomna społeczniczka, uczulona na krzywdę, która wbrew wszelkim przeciwnościom, poprzez konsekwentną działalność zaświadcza o bezinteresownej miłości do drugiego człowieka. Jest to osoba, która daje świadectwo, że żadne życie nie jest ani ważniejsze, ani mniej ważne niż inne i nikt nie ponosi ani mniejszej, ani większej odpowiedzialności, ponieważ w każdym z nas tkwi niezbędna część całości, jaką jest człowieczeństwo. W swoich niestrudzonych działaniach Siostra wyraża niezłomną wiarę w człowieka i przeświadczenie, że to człowiek, każdy człowiek, jest najważniejszy. Ksiądz Profesor Bogdan Stańkowski nakreśla charakterystykę Siostry Małgorzaty, stwierdzając, że:

Siostra Małgorzata Chmielewska jawi się jako osoba radykalna (pracująca z najuboższymi, założycielka Wspólnoty Chleb Życia), operatywna (rodzaj bizneswoman, która angażuje się w tworzenie miejsc pracy dla ubogich). Kandydatka jest osobą nietuzinkową, odważną, czasem kontrowersyjną, burzącą stereotypy.

Dobro i czynienie dobra wymaga wielkiej mądrości i wymaga heroizmu, bo czasem trzeba iść pod prąd. Dobro to czynienie wszystkiego, aby drugi człowiek był szczęśliwy, a drugi człowiek będzie szczęśliwy, jeśli będzie wolny, dojrzały, mądry. To głosi Siostra Małgorzata i dodaje: „Sukces biznesu oznacza mniej biedy, bo chociażby więcej

miejsc pracy. Są dwa światy, oby tego biednego było mniej. Zасыpywać przepaści między nimi, to zadanie i wyzwanie. Sukces będzie smakował lepiej, jeśli się nim podzielimy z innymi. I wielu się dzieli”.

Po tych słowach w pełni znaczenia wybrzmiewa dziennikarskie określenie – Siostra Małgorzata to Generał w habitcie. Tak, potrzeba siły, determinacji, zmysłu organizacyjnego i wielu jeszcze innych cech, aby tak właśnie pomagać potrzebującym, bo „pomaganie to coś więcej niż dawanie przysłowiowej kromki chleba”. Według Siostry Małgorzaty prawdziwe miłosierdzie to pomoc w powrocie do samodzielności. Prawdziwe miłosierdzie to ciężka praca i twardy charakter.

W książce *Cerowanie świata* znamienne są słowa: „Mądre oczy serca, w znaczeniu biblijnym, patrzą spokojnie i widzą dobro, ale także zło. Mądrość nie panikuje wobec zła, nie przeraża się złem. Mądrość odczuwa ból na widok zła i robi wszystko, aby zło dobrem zwyciężyć”.

Siostra Małgorzata Chmielewska patrzy na świat mądrymi oczami serca, w działaniu swoim jest niezwykła i charyzmatyczna, zaangażowana i odważna, widzi szerzej życie i człowieka, czyni dobro i jest oddana człowiekowi potrzebującemu pomocy, jest odważna, zdeterminowana i wytrwała, bezkompromisowa i szczerza w głoszeniu swoich poglądów. Osoba podejmująca tak szczytne zadania „cerowania świata” jest osobą niezwykłą, obdarzoną zdolnościami empatycznymi, szczególnym darem zrozumienia i odczuwania, potrafiącą wyobrazić sobie cierpienie, bezradność i bezsilę drugiego człowieka.

Oto doktor honoris causa jubileuszowego roku naszej Uczelni, znamienity doktor honorowy na otwarcie nowego wieku, aby APS było faktycznie, zgodnie z hasłem Jubileuszu, Akademią Przyszłego Stulecia, w którym Człowiek, Osoba jest najważniejszą wartością, co swoim życiem i działalnością zaświadczała nasza Patronka, i co wiedzie Siostrę Małgorzatę Chmielewską w Jej czynieniu dobra. Jak zawsze, tak i dziś istnieje potrzeba wzorów osobowych, bo dzięki nim

i prezentowanym przez nie wartościami tworzony jest świat bliski człowiekowi i jego życiu. O takim świecie mówi i taki świat tworzy Siostra Małgorzata.

Małgorzata Chmielewska jest autorką kilku książek, w których przekazuje najważniejsze prawdy, jakimi kieruje się w swoim życiu i pracy. Wydała między innymi notatki ze swojego internetowego dziennika – *Cerowanie świata* (2015), *Dobro jako choroba zakaźna* (2016) – oraz książki *Sposób na cholernie szczęśliwe życie* (2016) i *Wszystko, co czyniliście...* (1999). Z wrażliwością odkrywa w nich niezwykle bogactwo ubogiego świata, opowiada o cierpieniu, nadziei i zbawieniu. Kieruje do czytelnika słowa mądre, pełne światła oraz wrażliwości na drugiego człowieka, ale i humorystycznie opowiada o codziennym życiu wśród ubogich i potrzebujących pomocy. Siostra Chmielewska jest bardzo aktywna w Internecie. Prowadzi blog, na którym relacjonuje najnowsze wydarzenia z życia Wspólnoty i apeluje o pomoc dla potrzebujących. Książk Profesor Stańkowski w swojej recenzji stwierdza:

Z zamieszczanych w Internecie materiałów, działań ukierunkowanych na najuboższych przebija niezwykle troska Kandydatki o przywrócenie do społeczności tych najbardziej ubogich, zmarginalizowanych, troska o stworzenie dla tych osób miejsc pracy i godnego życia. Jej stopień zaangażowania, poświęcone energie wykraczają poza przyjęte schematy działania zwykłych społeczników.

Siostra Małgorzata Chmielewska – bizneswoman, zakonnica, a także matka pięciorga dzieci – nigdy się nie żali, bo zawsze wierzy w sens i powodzenie tego, co robi. Jej działalność została doceniona i uhonorowana licznymi nagrodami oraz wyróżnieniami, między innymi Medalem św. Jerzego (1996), Nagrodą Ministra Pracy i Polity-

ki Społecznej (1996), Odznaką honorową „Zasłużony dla Warszawy” (2002), Nagrodą „Totus Tuus” (2003), Orderem Ecce Homo (2006), Odznaką honorową Rzecznika Praw Obywatelskich „Za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka” (2010), Nagrodą im. księdza Józefa Tischnera (2012) oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2014). Jest także laureatką Nagrody Rzecznika Praw Obywatelskich im. Pawła Włodkowica (2018), otrzymała również tytuł „Kobiety Roku” (1996). W 1995 roku została członkinią Międzynarodowego Stowarzyszenia Innowatorów Społecznych Ashoka, wyróżniona za szczególną przedsiębiorczość, bycie „innowatorem dla dobra ogółu”.

Maria Grzegorzewska uczyła, że czynna dobroć człowieka jest skarbem bezcennym, o który mamy zabiegać i który mamy w sobie pielęgnować, a miłość jest dźwignią w życiu. Współczesna misja Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej i wizja jej rozwoju na następne 100 lat akcentuje wartości zawarte w akronimie APS, który dziś odczytujemy:

- A – Akceptacja
- P – Partycypacja
- S – Solidarność społeczna.

Uczelnia od wieku przygotowuje kadry dla różnych sektorów życia publicznego i służby społecznej. W swojej recenzji Profesor Jan Czesław Czabała akcentuje wartość dzieła Siostry Chmielewskiej dla kształcenia profesjonalistów, działających na rzecz drugiego człowieka:

Praca Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, Jej zawsze aktualna reakcja na ludzkie cierpienie to przykład dla naszych studentów i nauczycieli. To potwierdzenie, że odmiennosc i niepełnosprawność to część ludzkich doświadczeń życiowych, wpisana w naturę istnienia człowieka. Szacunek dla każdego człowieka to sposób na szacunek wobec samego siebie.

Akceptacja, partycypacja i solidarność społeczna stały się inspiracją dokumentowania owego przenikania z przeszłości w przyszłość świata wartości Profesor Marii Grzegorzewskiej. Łącząc wartości, jakie przyświecały życiu naszej Patronki z aktualną misją APS, z pełnym przekonaniem odczytuję także w takim duchu dzieło naszego doktora honoris causa w 2022 roku, jubileuszowym Roku Marii Grzegorzewskiej.

W tym doniosłym dla naszej Uczelni dniu nadania godności doktora honoris causa Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej ważne jest, aby wybrzmiały jeszcze raz słowa naszej Patronki, Marii Grzegorzewskiej. Słowa te najpełniej odnoszą się do Siostry Małgorzaty, Jej ofiarnego życia, Jej posługi drugiemu człowiekowi potrzebującemu pomocy. W *Listach do Młodego Nauczyciela* (2022, s. 43) Maria Grzegorzewska przekonywała:

[...] dobrze wiedzieć, że są tacy mocarze ducha, że są tacy tytani pracy, którzy wszystko potrafią podporządkować sprawie, której służą. – Oni są jak gdyby busolą naszą, naszym drogowskazem. Zupełnie nie dlatego, żeby się starać im dorównać, [...] ale żeby stanąć na tej właśnie płaszczyźnie działania co oni, to znaczy na płaszczyźnie pracy rzetelnej i dobrego rozumienia, na czym jej istotna wartość polega.

Tak, są tacy mocarze ducha. Uchwała Senatu Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej nadaje godność naszą najwyższą – tytuł doktora honoris causa – i zaprasza do naszej społeczności, wypowiadam to bez wahania, „mocarza ducha”, Siostrę Małgorzatę Chmielewską.

Ks. dr hab. Bogdan Stańkowski, prof. AIK

Akademia Ignatianum w Krakowie

Instytut Nauk o Wychowaniu

Katedra Pedagogiki Resocjalizacyjnej

Recenzja

w postępowaniu o nadanie tytułu

doktora honoris causa

Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej

*P*rzedmiotem niniejszej recenzji są dokonania Siostry Małgorzaty Chmielewskiej w jej działalności na rzecz ludzi społecznie wykluczonych. Autor niniejszej recenzji przeanalizował również na potrzeby procedury przyznania doktoratu honoris causa działalność publikacyjną i popularyzatorską Kandydatki.

Sylwetka Siostry Małgorzaty Chmielewskiej

Siostra Małgorzata Chmielewska urodziła się 20 marca 1951 roku w Poznaniu w rodzinie obojętnej religijnie. Po szkole średniej zdecydowała się na studiowanie biologii na Uniwersytecie Warszawskim

zwieńczone dyplomem ukończenia uczelni. Jeszcze podczas studiów była związana z Klubem Inteligencji Katolickiej, ale dopiero po ukończeniu studiów na poważnie zaczęła interesować się katolicyzmem. Siostra Małgorzata pragnęła poświęcić swoje życie Bogu poprzez śluby zakonne, dlatego też początkowo rozważała wstąpienie do zakonu benedyktynek, lecz ostatecznie wstąpiła do Zgromadzenia Małych Sióstr Jezusa. Członkinie tego Zgromadzenia, na podstawie duchowości Karola de Foucauld, nie żyją za klauzurą, ale mieszkając wśród ludzi, dzielą warunki bytowe z różnymi grupami społecznymi w wielu krajach świata (duszpasterstwo w środowiskach marginesu społecznego oraz wśród plemion skazanych na wymarcie). Siostra Małgorzata po wygaśnięciu rocznych ślubów zakonnych opuściła jednak to Zgromadzenie i pracowała następnie jako katecheta z dziećmi niewidomymi w Laskach oraz w duszpasterstwie niewidomych w Warszawie. W tym czasie poświęcała się również organizowaniu pomocy na rzecz kobiet odbywających karę więzienia przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie.

W 1990 roku Siostra Małgorzata wstąpiła do Wspólnoty Chleb Życia – stowarzyszenia osób świeckich, które pragną pomagać ludziom znajdującym się w potrzebie. Do Wspólnoty należą osoby składające śluby, a także małżeństwa, które składają przyrzeczenia. Wspólnota Chleb Życia powstała we Francji w 1976 roku i została zatwierdzona przez biskupa miejscowej diecezji Bayeux-Lisieux w Normandii, a w późniejszym czasie przekroczyła granice Francji. W 2015 roku na skutek nieodpowiedzialności niektórych członków Wspólnoty Biskup Diecezji Bayeux-Lisieux rozwiązał stowarzyszenie na terenie podlegającym jego jurysdykcji. Z powodu tych wydarzeń władze międzynarodowej Wspólnoty Chleb Życia przenieśli swoje przedstawicielstwo do Berlina, uzyskawszy zgodę miejscowego ordynariusza.

W Polsce Wspólnoty Chleb Życia działają już od ponad 30 lat. Siostra Małgorzata w 1998 roku w tymże stowarzyszeniu złożyła ślu-

by wieczyste. Przez wiele lat sprawowała funkcję przełożonej polskiej Wspólnoty Chleb Życia. Od 2015 roku jest prezesem Fundacji „Domy Wspólnoty Chleb Życia”. Kandydatka od 1995 roku jest także członkinią Międzynarodowego Stowarzyszenia Innowatorów Społecznych Ashoka.

Siostra Małgorzata Chmielewska prowadzi również działalność publikacyjną. Nawet jeśli jej publikacje nie wchodzi *stricte* w obszar publikacji naukowych, to jednak moim zdaniem mogą inspirować do głębszej refleksji i wzbudzać swego rodzaju wyrzuty sumienia w osobach zaangażowanych na polu naukowym czy społecznym. Na uwagę zasługuje tutaj kilka pozycji książkowych: 1) *Wszystko, co uczyniliście... Rozmowa z Michałem Okońskim* (1999); 2) *Nie ma rzeczy niemożliwych* (2000); 3) *Wezwanie* (2001); 4) *Cerowanie świata* (2015); 5) *Sposób na cholernie szczęśliwe życie. Rozmowa z Błażem Strzelczykiem i Piotrem Żyłką* (2016); 6) *Dobro jako choroba zakaźna* (2016); 7) *Odlóż tę książkę i zrób coś dobrego* (2017).

Za swoją działalność społecznikowską w duchu chrześcijańskim Siostra Małgorzata Chmielewska została odznaczona licznymi nagrodami i wyróżnieniami. Na uwagę zasługuje: Medal św. Jerzego (1996); Nagroda Ministra Pracy i Polityki Socjalnej (1996); tytuł „Kobiety Roku” (1996); Odznaka honorowa „Zasłużony dla Warszawy” (2002); Order Ecce Homo (2006); Odznaka honorowa „Za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka” (2010); Nagroda im. księdza Józefa Tischnera za inicjatywy duszpasterskie i społeczne (2012); Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski (2014); Medal św. Brata Alberta (2017); Nagroda Rzecznika Praw Obywatelskich im. Pawła Włodkowica (2018).

Działalność społecznikowska Siostry Małgorzaty Chmielewskiej

Nie zrozumiemy działalności społecznikowskiej Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, jeśli nie spojrzymy na jej przynależność do Wspólnoty Chleb Życia. Nazwa ta ma głęboki sens religijny – Chleb Życia to Eucharystia. Kandydatka w całej swej kilkudziesięcioletniej działalności odznaczała się niezwykłą przedsiębiorczością, chęcią innowacji na rzecz dobra drugiego człowieka. Analizując dokonania na płaszczyźnie społecznej Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, należy mieć przekonanie, że to właśnie z Eucharystii Siostra Małgorzata czerpała motywację i chęć pomagania innym. Z zamieszczanych w Internecie materiałów, działań ukierunkowanych na najuboższych przebija niezwykła troska Kandydatki o przywrócenie do społeczności tych najbardziej ubogich, zmarginalizowanych, troska o stworzenie dla tych osób miejsc pracy i godnego życia. Jej stopień zaangażowania, poświęcone energie wykraczają poza przyjęte schematy działania zwykłych społeczników.

W mojej skromnej ocenie, śledząc działalność społeczną Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, mam przekonanie, że Kandydatka wyróżnia się niezwykłą pasją niesienia pomocy najuboższym i chęcią naprawiania świata. Ta myśl poświęcenia się dla drugiego człowieka, która zrodziła się u Siostry już w młodości, została w sposób perfekcyjny przekuta w praktykę. Stojąc na czele Fundacji „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, której celem jest walka z marginalizacją, szczególnie ubogich dzieci i młodzieży, osób z niepełnosprawnością, Kandydatka wyróżnia się nie tylko swymi zdolnościami organizacyjnymi (tworzenie miejsc pracy, aktywizacja zawodowa, warsztaty dla młodzieży), lecz przede wszystkim charyzmatem służby zakorzenionym w wartościach chrześcijańskich. Fakt szerzenia pomocy na rzecz bezdom-

nych, chorych, samotnych matek, organizowanie pomocy socjalnej, medycznej, materialnej dla tychże ludzi w wielu placówkach w Polsce (głównie w województwie świętokrzyskim) zasługuje na najwyższą pochwałę i wyróżnienie.

Działalność publikacyjna Kandydatki

Lektura działalności piśmienniczej Kandydatki daje do zrozumienia czytelnikowi, iż człowiek, szczególnie ten ubogi i z marginesu społecznego, zajmuje w życiu Siostry Małgorzaty Chmielewskiej ważne miejsce oraz jest głównym bohaterem jej osiągnięć publikacyjnych. Opisując los tego człowieka w różnych kontekstach (ubóstwo, zagrożenie wykluczeniem społecznym, bezrobocie, dzieci z rodzin ubogich w szkole, osoby z niepełnosprawnością), Siostra Małgorzata Chmielewska ukazuje czytelnikowi niezwykle bogactwo ubożego świata. Bogactwo to nie jest ujmowane w kategoriach materialnych, ale duchowych, mądrościowych, aksjologicznych. Autorka, opowiadając o cierpieniu, o sytuacji edukacyjnej dzieci w szkole, o skrajnej nędzy osób wykluczonych, ubogich, pokrzywdzonych, z niepełnosprawnością, niejako staje się głosem nadziei dla tych ludzi. Publikacje Kandydatki ukazują, na ile Siostra Małgorzata Chmielewska jest zafascynowana Prawdą i dążeniem do niej, na ile jest wrażliwa na drugiego człowieka. Autorka, poruszając tematykę dobra, cierpienia, wartości w życiu człowieka, nawet jeśli czasem czyni to w sposób humorystyczny, to jednak przez opis życia codziennego ludzi ubogich i potrzebujących pomocy zawsze pragnie wzbudzić w czytelniku refleksję oraz zaznajomić go z prawdziwymi realiami życia pozbawionymi medialnej kolorystyki i utylitarystycznej mentalności *carpe diem*. Siostra Małgorzata Chmielewska w swoich publikacjach często wyjaśnia, czym jest służba drugiemu człowiekowi, co to zna-

czy naprawdę służyć (być ministrem) w duchu chrześcijańskim (zob. np. *Cerowanie świata*, s. 9). Autorka nie posiada zacięcia naukowego, gdyż uprawianie nauki nie jest celem jej życia. Z publikacji Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, z jej prowadzonego bloga internetowego (<https://siostramalgorzata.chlebzyca.org/Blog>) przebijają natomiast inne cechy – niezłomna wiara w drugiego człowieka; przeświadczenie, że człowiek jest najważniejszy; wiara, iż można pokonać liczne bariery, jeśli tylko człowiek ma jasno określony cel swego życia. Autorka moim zdaniem, również z racji swego wieku i z uwagi na charakter swojej pracy, posiada wielką umiejętność krytycznego patrzenia na złożoną, wielowymiarową rzeczywistość. Mnie jako pedagoga bardzo uderzyła jej wnikliwa analiza środowiska edukacyjnego dzieci. Kilka stron swego rodzaju wizji lokalnej Autorki w środowisku szkolnym daje czytelnikowi przekonujący, niezwykle realny obraz stanu polskiej oświaty (zob. *Cerowanie świata*, s. 5–6). Opisując w sposób wiarygodny rzeczywistość, Siostra Małgorzata Chmielewska nie korzysta z narzędzi naukowych, nie patrzy oczyma badacza, nie podiera się danymi statystycznymi, wykresami. *Cerowanie świata* to rodzaj pamiętnika. Nie jest to jednak zwykły pamiętnik, zbiór faktów, zaistniałych trudności, ale raczej są to myśli nasączone mądrością wypływającą z duchowości Siostry. Drugą częścią pamiętnika jest publikacja *Dobro jako choroba zakaźna*. Bez wątpienia da się wyczuć w tej książce, że Siostra Małgorzata posiada niezwykłą więź z Bogiem i z człowiekiem, szczególnie tym będącym w kryzysie wiary, moralności, w kryzysie ubóstwa materialnego. W pismach, pamiętnikach Siostry Małgorzaty dostrzegamy również jej silną więź z Kościołem. Więź przyrównywana jest przez nią do więzi rodzinnych (brak modlitwy przyrównywany do braku rozmowy w gronie rodzinnym).

To, co jest cenne w twórczości Kandydatki, to właśnie fakt, że Autorka patrzy na rzeczywistość przede wszystkim sercem, duszą wychowawcy i matki wrażliwej na los drugiego człowieka.

Wnioski końcowe

Po zapoznaniu się z sylwetką Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, analizując jej dokonania na płaszczyźnie społecznej, publikacyjnej, stwierdzam, że Kandydatka w pełni zasługuje na tytuł doktora honoris causa wnioskowany przez Uczelnię, która *par excellence* poświęca się wychowaniu młodzieży w służbie drugiemu człowiekowi. Siostra Małgorzata Chmielewska jawi się jako osoba radykalna (pracująca z najuboższymi, założycielka Wspólnoty Chleb Życia), operatywna (rodzaj bizneswoman, która angażuje się w tworzenie miejsc pracy dla ubogich). Kandydatka jest osobą nietuzinkową, odważną, czasem kontrowersyjną, burzącą stereotypy. Jej publikacje są ciekawe, niesztampowe, wychodzące poza przyjęte schematy. Rozważania zawarte w książkach są owocem bacznej obserwacji życia i ludzi.

Akademia Pedagogiki Specjalnej, przedkładając kandydaturę Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, trafnie kontynuuje dzieło Marii Grzegorzewskiej, promując Kandydatkę niezwykle wrażliwą na krzywdę drugiego człowieka, społecznikę, która od dziesięcioleci wbrew wszelkim przeciwnościom i uparcie daje świadectwo zaangażowania na rzecz drugiego człowieka oraz chrześcijańskiej miłości względem najuboższych.

Ze swej strony dziękuję Pani Rektor Barbarze Marcinkowskiej za możliwość sporządzenia niniejszej recenzji, a tym samym za okazję wejścia w świat autorytetów działających w kontekście polskim na rzecz społeczności ludzi ubogich.

Kraków, 8 lutego 2022 roku

Prof. dr hab. Jan Czesław Czabała

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Recenzja

dorobku Siostry Małgorzaty Chmielewskiej
w przewodzie doktorskim honoris causa

Siostra Małgorzata Chmielewska jest znakomitym kandydatem do przyznania Jej doktoratu honoris causa przez Senat Akademii Pedagogiki Specjalnej. To, co robi dla osób bezdomnych, dzieci i dorosłych z niepełnosprawnością, jest bardzo bliskie działalności naszej Uczelni.

Według danych z 2019 roku w Polsce jest 30 330 osób bezdomnych. Najczęściej przyczyną bezdomności są konflikty rodzinne. 26,2% to osoby bezdomne przez pięć do dziesięciu lat. Tylko około 64% bezdomnych ma jakieś źródło finansowania (zasilek z pomocy społecznej, renta lub emerytura).

Wyniki europejskiego badania zdrowia z 2014 roku mówią o około 7,7 mln osób z niepełnosprawnością w Polsce, w tym około 2,5 mln z poważnymi ograniczeniami sprawności. Tylko nieco ponad 105 tys. osób korzysta z zakładów opieki społecznej, których jest 1 800, z tego 1,6 tys. to dzieci. Z noclegowni i schronisk dla bezdomnych korzysta 13 tys. osób. Miejsca schronienia dla osób bezdomnych to tylko 13% wszystkich placówek pomocy społecznej.

Okolo 35% wszystkich mieszkańców Polski w wieku po 15. roku życia dobrowolnie poświęca swój wolny czas na wolontariat, mający na celu pomoc znajomym lub nieznanym, sąsiadom, osobom z niepełnosprawnością. Dane te pokazują, ile jest dobra w ludziach, ile wrażliwości na potrzeby innych, ilu z nas może na taką pomoc liczyć, a czasem tylko dzięki niej radzić sobie z przeciwnościami losu.

Siostra Małgorzata Chmielewska jest najbardziej znanym przedstawicielem tej ogromnej liczby ludzi, osobą pokazującą, jak ważny jest każdy, kto nie radzi sobie z trudnymi zdarzeniami czy z całym swoim życiem. Bez pomocy z zewnątrz, bez pomocy Siostry Chmielewskiej wiele z tych osób byłoby w pełni bezradnych i nieszczęśliwych.

Najważniejsza część pracy Siostry Chmielewskiej dotyczy osobistego udziału w życiu Domu Wspólnoty Chleb Życia. Pod kierunkiem Siostry Małgorzaty Wspólnota prowadzi 11 domów, do których przyjmuje ludzi bezdomnych: kobiety, chorych, matki z dziećmi, młodzież. Potrzebujący, oprócz schronienia, otrzymują pomoc socjalną, medyczną i materialną.

Wszyscy oni mogą, dzięki tej pomocy, radzić sobie z tym, co odebrała im niepełnosprawność. To nie tylko pomoc materialna. Pobyt w tych domach przywraca im także radość życia. Siostra Chmielewska tak o tym pisze: „Był taki dzień, kiedy przechodziłam przez nasze wiejskie podwórko i zobaczyłam szczęście. Dzieciaki szalejące w basenie, bezdomni mieszkańcy spokojnie pijący kawę po pracy razem

z grupą młodych wolontariuszy, słońce, młoda rodzina z dziećmi na kocu w ogrodzie. Uchylony rąbek rajy, błysk światła... Mam nadzieję, że ta chwila pokoju, jaką razem przeżyliśmy tego lata, będzie dla nich światłem w tunelu”. Bo trud wychodzenia z bezdomności, biedy, niepełnosprawności nie zawsze kończy się happy endem, wiele osób z niepełnosprawnością będzie dalej borykało się z trudnościami na ścieżkach własnego życia. Doświadczenie dobrych chwil dodaje jednak sił do poszukiwania ich intensywniej, a może nawet odmienia życie.

Przy Wspólnocie Chleb Życia została powołana Fundacja „Domy Wspólnoty Chleb Życia”, która pracuje razem z Katolicką Wspólnotą Chleb Życia, uzupełniając jej działalność. Głównym celem działalności Fundacji jest zapobieganie bezrobociu i skrajnej nędzy poprzez wspieranie edukacji najuboższych i tworzenie miejsc pracy. Setki młodych ludzi z najuboższych rodzin zdobywa wykształcenie dzięki stypendiom.

Siostra Małgorzata Chmielewska w latach 2015 i 2016 wydała między innymi dwie części zapisków ze swojego internetowego dziennika – *Cerowanie świata* oraz *Dobro jako choroba zakaźna*. Opowiada w nich o codziennym życiu wśród ubogich i potrzebujących w sposób wrażliwy i humorystyczny. Na ten temat rozmawiała też z Piotrem Żyłką i Błażem Strzelczykiem, a efektem tej rozmowy jest książka *Sposób na cholernie szczęśliwe życie* (2016). Ponadto o działalności Wspólnoty Chleb Życia i jej przełożonej można też przeczytać w publikacji *Wszystko, co uczyniliście...*

O ludziach, z którymi Siostra Chmielewska mieszka i pracuje, pisze: „Na Titanicu mieli pieniądze i zdrowie i na niewiele się to zdało! To dzisiaj usłyszałam od Reni, zatem życzę wszystkim tego, o co modlił się młody król Salomon: aby Pan dał każdemu z nas «serce pełne rozsądku». A reszta jakoś się ułoży. Problem w tym, aby o tę mądrość poprosić i nie ominąć jej obojętnie, kiedy dostanie się pro-

myczek... Oby znaleźli ją także ci, którzy mają władzę, jakąkolwiek władzę: rodzice, nauczyciele, młodzież, co może doprowadzić do szalu dorosłych, politycy, burmistrzowie i wójtowie, prezydenci i sprzątaczkę, księża i biskupi, pani w urzędzie i pan doktor, pielęgniarka i szewc, który może mi zreperować buty albo zostawić mnie bosą. Władzę przecież ma każdy. I każdy może z niej uczynić dobry użytek dla innych. Bo władza to służba. Jako ludzie wolni mamy władzę nad swoim życiem”. Rozumiem to jako zachętę dla nas wszystkich, by mieć „serce pełne rozsądku”.

O doświadczeniach mieszkańców Wspólnoty Chleb Życia pisze: „Wielu moich mieszkańców doszło do mądrości polegającej na tym, że wiedzą już, iż sens życia leży gdzie indziej... Gorzkniejemy, kiedy nie możemy pogodzić się ze sobą, ze światem, z ludźmi. Ciągłe szukamy winnych naszej sytuacji. Pogodna akceptacja to początek nowego życia... To mądrość, która pozwala zmienić to, co da się zmienić, a znosić z godnością to, czego zmienić się nie da”. To nie oznacza, że pomoc osobom bezdomnym i innym to „godzenie się” ze swoją sytuacją. Młodych wspomaga się w uzyskaniu wykształcenia, dorosłych w poszukiwaniu wewnętrznych i zewnętrznych zasobów – potrzebnych do wychodzenia z bezdomności, ubóstwa, niepełnosprawności.

Jeden z mieszkańców Wspólnoty Chleb Życia, cytowany w jednej z książek Siostry Chmielewskiej, pisze: „Poproszono nas, czyli **gości** o opinie na temat ośrodka. Wtedy ze zdziwieniem stwierdziłem, że nie wiem o kim pisać. Czy o ludziach, którzy mnie nakarmili? Oni tego nie oczekują. Byłem tu kilkadziesiąt razy i nigdy nie okazano mi, że jestem zobowiązany do jakiegokolwiek wdzięczności... Dzięki Wam poznaję lepszych ludzi”.

Nasza Uczelnia to miejsce szczególne. Studenci poszukują tutaj głównie wiedzy i umiejętności potrzebnych do pomagania ludziom, których życie pozbawiło równych szans: osobom z niepełnosprawno-

ścią, zmarginalizowanym, doświadczającym w życiu dramatycznych wydarzeń, chorym.

Profesor Maria Grzegorzewska, założycielka i patronka Akademii Pedagogiki Specjalnej, sformułowała już 100 lat temu najważniejsze przesłanie dla misji Akademii: „Nie ma kaleki – jest człowiek”. Podstawowym zadaniem Akademii „jest przygotowanie pedagogów specjalnych, nauczycieli i innych specjalistów pracujących na rzecz osób wymagających wsparcia w duchu poszanowania ich ludzkich i obywatelskich praw, zrozumienia i akceptacji dla odmienności, traktowania niepełnosprawności jako niezbywalnego elementu ludzkiej kondycji oraz włączania osób z niepełnosprawnością w życie społeczeństwa na zasadzie równoprawnych obywateli”.

Praca Siostry Małgorzaty Chmielewskiej, Jej zawsze aktualna reakcja na ludzkie cierpienie to przykład dla naszych studentów i nauczycieli. To potwierdzenie, że odmienność oraz niepełnosprawność to część ludzkich doświadczeń życiowych, wpisana w naturę istnienia człowieka. Szacunek dla każdego człowieka to sposób na szacunek wobec samego siebie.

Siostra Małgorzata Chmielewska, od momentu uzyskania doktoratu honoris causa naszej Uczelni, będzie z nami, będzie członkiem naszej akademickiej społeczności.

Warszawa, 22 lutego 2022 roku

Dr hab. Danuta Duch-Krzystoszek, prof. APS

Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej

Recenzja

w postępowaniu o nadanie tytułu

doktora honoris causa

Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej

Z satysfakcją i pełnym zaangażowaniem podjęłam się funkcji recenzenta w postępowaniu o nadanie tytułu doktora honoris causa Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej. W ocenie Jej dorobku – bezcennego w warstwie materialnej i etycznej – przyjmuję perspektywę socjologiczną, omawiając konkretne działania i wsłuchując się w głos Siostry Chmielewskiej, który wybrzmiewa w dyskursie publicznym. W moim odczuciu pełni Ona niezwykle ważną rolę w polskim społeczeństwie – rolę sumienia i drogowskazu moralnego.

Na wstępie słów kilka o dziele Siostry Chmielewskiej. Jego fundamentalnym elementem jest Katolickie Stowarzyszenie Wspólnota Chleb Życia wyrosłe z przekonania, że można i trzeba zmieniać

świat. Celem Stowarzyszenia jest „pomoc ludziom zepchniętym na margines życia społecznego w odzyskaniu godności i należnego im miejsca w społeczeństwie oraz zapewnienie im godnych warunków życia” (Statut Art. 4.1.3), które jest realizowane poprzez „dzielenie życia ubogich materialnie, duchowo, psychicznie i fizycznie po to, by razem z nimi wychodzić z ubóstwa” (Art. 4.2.2). Stowarzyszenie pomaga ubogim, zapewniając im dach nad głową, pomoc socjalną, medyczną, a także wspierając w uzupełnieniu wykształcenia i zdobyciu zawodu. Na stronie Stowarzyszenia Chleb Życia Siostra Chmielewska pisze: „O naszych mieszkańcach żargon urzędniczy mówi «wypaść z systemu». System jest coraz bardziej szczelny, wymagający coraz większych zdolności i umiejętności” i zadaje pytanie: „Dokąd zatem wypadają tysiące słabszych?”. Udzielona na nie odpowiedź jest bardzo bolesna: „System przelicza pieniądze i nie ma sentymentów”. Działalność Siostry Chmielewskiej wyrećca bezduszny i niewydolny system, ratując tych, którzy z niego wypadli, najbardziej bezbronnych i niezaradnych.

Czynieniem dobra i „cerowaniem świata” Siostra Chmielewska „zakaziła” wielu – skutkiem czego Wspólnota Chleb Życia z maleńkiego domu w Bulowicach rozrosła się niebywale. Dziś prowadzi w pięciu diecezjach 11 domów dla ludzi bezdomnych, w których przebywa blisko pół tysiąca osób, często starszych, chorych, z niepełnosprawnością, tworząc im miejsce do godnego życia i umożliwiając powrót do społeczeństwa. Kierowana przez Siostrę Chmielewską Fundacja Domy Wspólnoty Chleb Życia walczy też z bezrobociem i wykluczeniem osób z niepełnosprawnościami, a także z barierami edukacyjnymi, na jakie napotykają dzieci i młodzież z ubogich rodzin. Pomoc stypendialną w roku ubiegłym otrzymywało miesięcznie 459 uczniów i studentów oraz blisko 100 osób z niepełnosprawnościami. Za tymi dokonaniem Wspólnoty kryje się codzienna trudna, żmudna i niewdzięczna praca wielu jej członkiń i członków. Siostra Chmielewska

ze szczerością pisze, że „tak wygląda Ewangelia w praktyce. Zaczynamy od ideałów, a kończysz w rachunkach, materiałach budowlanych, sedesach, laptopach, proszkach do prania, stertach ubrań do przebrania i wiecznym poszukiwaniu pieniędzy. Okazuje się, że one mogą jednak dać szczęście, a czasami uratować życie, jeśli zainwestuje się w miłość i miłosierdzie” (blog 19.02.2022).

Działalność społeczna Siostry Chmielewskiej jest dostrzegana i doceniana przez władze i różne środowiska społeczne. Siostra Chmielewska została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (2014), jednym z najwyższych polskich odznaczeń. Rzecznik Praw Obywatelskich uhonorował Siostrę Chmielewską dwukrotnie: Odznaką honorową „Za Zasługi dla Ochrony Praw Człowieka” (2010) i Nagrodą im. Pawła Włodkowica (2018). Władze miasta Warszawy przyznały Jej Medal 400-lecia stołeczności Warszawy, Nagrodę Miasta Stołecznego Warszawy i Odznakę honorową „Zasłużony dla Warszawy” (2002). „Tygodnik Powszechny” odznaczył Siostrę Chmielewską Medalem św. Jerzego (1996) „za zmagania ze złem i uparte budowanie dobra w życiu społecznym ludziom, którzy wykazują szczególną wrażliwość na biedę, krzywdę, niesprawiedliwość i wrażliwość tę wyrażają czynem”. Zostały Jej też przyznane: Medal św. Brata Alberta (2017) oraz Nagroda im. księdza Józefa Tischnera (2012) w kategorii inicjatywy duszpasterskie i społeczne „za cierpliwą i pełną niespożytej inwencji pracę na rzecz bezdomnych i wykluczonych”.

Siostra Małgorzata Chmielewska jest osobą rozpoznawalną społecznie. Historię Jej życia opisał Stanisław Zasada w książce *General w habicie. Opowieść o Małgorzacie Chmielewskiej i Wspólnocie „Chleb życia”* (2010). W internetowych opiniach o książce można przeczytać: „Siostra Małgorzata Chmielewska jest postacią fascynującą, jedyną od dawnego czasu, co do której nie mam żadnych wątpliwości, że głosi prawdziwe chrześcijaństwo”, „Niesamowita książka, bo o niesamowitej

kobiecie. Chylę czoła przed jej działalnością. (...) A wszystko w oparciu o głęboką wiarę, bo inaczej nie dałaby rady, jak tylko robiąc, ile się da i zawierając wszystko i wszystkich Bogu, bo wysiłki samego człowieka by nie wystarczyły. W takich ludziach, którzy słowa Ewangelii biorą na serio i realizują je natychmiast w życiu, bez cikliwego idealizmu, stąpając twardo po ziemi i wierząc głęboko – w takich ludziach jest nadzieja dzisiejszego Kościoła, wstrząsanego kryzysami i aferami”.

Siostra Chmielewska na temat swojego życia i swojej pracy rozmawiała też z Piotrem Żyłką i Błażem Strzelczykiem, autorami książki *Sposób na cholernie szczęśliwe życie* (2016). W sposób niezwykle szczerzy i otwarty codzienność życia opisuje w prowadzonym dzienniku, którego fragmenty opublikowane zostały w książkach *Cerowanie świata* (2015) i *Dobro jako choroba zakaźna* (2016). W opisie tej ostatniej czytamy: „Codzienne zapiski odkrywają niezwykle bogactwo ubożego świata, w którym autorka żyje wraz z podopiecznymi, osobami wykluczonymi, starając się przywrócić im godność i nadzieję”. To książki o trudach codzienności, „zmaganiu się z urzędniczymi absurdami, bezdusznymi przepisami”, o których Siostra Chmielewska „pisze w sposób bezkompromisowy, ale też z właściwym sobie poczuciem humoru”.

Głos Siostry Chmielewskiej mocno wybrzmiewa w przestrzeni publicznej. Dzieje się to poprzez „Blog siostry Małgorzaty, co widać z okna biedaków”, który od 2009 roku prowadzi na stronie Katolickiej Wspólnoty Chleb Życia. Poczytne media, uznając autorytet moralny Siostry, niczym tuba wzmacniają ten przekaz, upowszechniając treści wpisów na swoich łamach. Siostra Chmielewska, uznany głos sumienia Polaków, często proszona jest też przez media o wyrażanie opinii w sprawach kontrowersyjnych czy trudnych. W komentarzach do bieżących wydarzeń czy to na swoim blogu, czy w studiu zawsze staje po stronie biednych, pokrzywdzonych, osób w potrzebie, słowem – po stronie człowieka i jego praw. Przykładów tego jest wiele.

W roku ubiegłym, gdy Polska została podzielona w sprawie uchodźców, którzy pojawili się na naszej wschodniej granicy, Siostra Chmielewska w wywiadzie dla TVN24 powiedziała: „Jako kraj, jako chrześcijanie, po prostu się kompromitujemy, zasłaniając się polityką. Niestety w imię polityki popełniono wiele zbrodni”. Na stronie www.wiadomości.onet.pl (23.08.2021) zacytowano wpis z bloga Siostry Chmielewskiej: „Bez względu na to, kto gra w tę okrutną grę człowiekiem, naszym obowiązkiem ludzi przyzwoitych jest podać rękę ofiarom. Naszym obowiązkiem chrześcijan jest podać rękę ofiarom. Nie deklaracje o katolickości, lecz konkretne czyny miłosierdzia są świadectwem wiary w Chrystusa”. Siostra Chmielewska nie szczędziła i nie szczędzi uwag krytycznych pod adresem władz i osób niechętnych udzielaniu pomocy tym, którzy znaleźli się w potrzebie: „Płacz dziecka znad granicy dociera do uszu Boga Miłosierdzia. Obyśmy się nie zdziwili, że to oni [uchodźcy] stać będą na bramce u św. Piotra. A tam nikt się nie wytłumaczy, że z powodów politycznych nie podał kubka wody, nie dał schronienia, nie nakarmił, nie próbował ratować życia. To niezwykle pokrętne wytłumaczenie, na które liczą ci, którym wygodna jest obojętność lub nawet wrogość do «innego»”. Z kolei na stronie www.gazeta.pl (20.09.2021) znalazła się informacja z facebookowego profilu Siostry Chmielewskiej: „To ludzie, nie śmieci przerzucone zza płotu sąsiada. Ludzie, którym nikt nie pomógł. Jedni nie pomogli – bo nie chcieli, inni – bo im nie dano szansy. Ludzie – ofiary cyników, złudnej nadziei na lepsze życie. Boże, wybac nam”. Redakcja komentuje, że ten wpis przełożonej Wspólnoty Chleb Życia jest jej odpowiedzią na doniesienia o odnalezieniu na granicy zwłok kilkorga uchodźców.

Działalność i postawa Siostry Chmielewskiej wpisuje się w misję oraz tradycje Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej. Z patronką naszej Uczelni Siostrę Chmielewską łączy nie tylko płeć, lecz przede wszystkim przesłanie, że najważniejsze są człowiek

i jego godność oraz zapewnienie mu godziwych warunków życia i pełnego udziału w życiu społecznym. Maria Grzegorzewska poświęciła życie osobom z niepełnosprawnościami, Siostra Chmielewska – osobom dotkniętym niepełnosprawnościami i ubóstwem, pokazując, że jedno z drugim jest powiązane i wyklucza społecznie. Misją naszej Uczelni „jest przygotowanie pedagogów specjalnych, nauczycieli i innych specjalistów pracujących na rzecz osób wymagających wsparcia w duchu poszanowania ich ludzkich i obywatelskich praw, zrozumienia i akceptacji dla odmienności, traktowania niepełnosprawności jako niezbywalnego elementu ludzkiej kondycji oraz włączania osób z niepełnosprawnością w życie społeczeństwa na zasadzie równoprawnych obywateli”. Misją Siostry Chmielewskiej jest, aby ludzie zepchnięci na margines życia społecznego odzyskali godność i należyte im miejsce w społeczeństwie, i misję tę realizuje wzorowo. Łączy nas wyznawanie uniwersalnych wartości, jakimi są: akceptacja drugiego człowieka takim, jaki jest, partycypacja społeczna każdego na równych zasadach i solidarność społeczna z potrzebującymi.

Konkluzja

Biorąc powyższe pod uwagę, z całkowitym przekonaniem popieram wnioski władz naszej Uczelni o nadanie Siostrze Małgorzacie Chmielewskiej tytułu doktora honoris causa Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie.

Warszawa, luty 2022 roku

